

STANISŁAW STROŃSKI
(1882–1955)





Stanisław Stroński jest wybitną postacią w historii Polski 1. połowy XX w. Na trwale wszedł do niej jako uznany na arenie międzynarodowej i ceniony po dziś dzień romanista-prowansalista oraz jako wysokiej klasy, rzetelny i bezwzględnie wierny wyznawany poglądom męż stanu, parlamentarzysty i polityk, wreszcie jako jeden z najświetniejszych publicystów i mówców dwudziestolecia międzywojennego, znany z temperamentu polemicznego popartego celnością i ostrością wypowiedzi, barwnością i dyscypliną języka a przy tym nieczrównaną i błyskotliwą erudycją, taktem i kulturą¹.

Działalność publiczną rozpoczął od szybkiej kariery naukowej, zostając — najmłodszym w (ówczesnych) dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego — profesorem. Późniejsza, żywa i pełna zaangażowania — rzecz można żarliwa — działalność polityczna i publicystyczna przesłoniła poniekąd dorobek Strońskiego jako uczonego-romanisty², jednak podkreślić należy, iż jego dorobek naukowy w zakresie prowansalistyki oparł się zwycięsko czasowi, wszedł do klasycznej literatury naukowej przedmiotu i nadal należy do aktualnych osiągnięć europejskiej myśli naukowej w tym zakresie³.

Stanisław Stroński należy do drugiego pokolenia krakowsko-lwowskich romanistów⁴, a jego droga naukowa odzwierciedla w znacznej mierze kształtowanie się współczesnej romanistyki i ścieranie się poglądów, jakie reprezentowali pierwsi mistrzowie dwóch ośrodków romanistycznych galicyjskich oraz ich uczniowie⁵. Na tle swych poprzedników i współczesnych mu polskich romanistów Stroński był —

¹ Sławne są jego błyskawiczne riposty i dowcipy, choćby na sali sejmowej; por. np. Z. Stypułkowski, *Stroński — mówca parlamentarny*, [w:] *Stanisław Stroński w 50-lecie pracy pisarskiej*, red. A. Bogusławski, T. Terlecki, Londyn 1954 (dalej: A. Bogusławski, op. cit.). Na temat walorów retorycznych i pisarskich Strońskiego zob. też T. Terlecki, *Stroński — pisarz*, ibidem.

² Oto znamienita wypowiedź Władysława Folkierskiego na ten temat: „[...] prace naukowe Stanisława Strońskiego, prace młode, wypełniające pierwszy i początkowy okres jego działalności pisarskiej, były takiego kalibru i takiej wagi, że wszystko, co potem nastalo w innych zakresach nienaukowych, nie dorównało im w znaczeniu i długotrwałej wartości”. I dalej: „[...] należy nam żalować, [...] iż od swej pracy nasz jubilat odszedł. Nie twierdząc bynajmniej, że w tych moich słowach mieści się osąd jego późniejszego znakomitego działania na innych polach; twierdząc, że nauce polskiej stała się niepowrotna krzywda” (W. Folkierski, *Stroński — uczony*, [w:] A. Bogusławski, op. cit., s. 23 i n.).

³ Po niemal sześćdziesięciu latach od pierwszego wydania (1914) jego książki *La légende amoureuse de Bertrand de Born*, w komentarzu szwajcarskiego „Quatrième catalogue général” (1971), czytamy: „Znakomita praca, oparta na głębokich studiach genealogii wielkich rodów południowej Francji, korygująca wątpliwe teorie różnych gorliwych biografów” (cyt. za: „Wiadomości” (Londyn) 1973, nr 1401).

⁴ Pierwsze pokolenie stanowili Maksymilian Kawczyński z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Edward Porębowicz z Uniwersytetu Lwowskiego.

⁵ Za przykład niech tu posłuży trwająca kilka lat bardzo ostra (merytorycznie i emocjonalnie) dyskusja, jaka wywiązała się (na terenie UJ i Akademii Umiejętności, a także na łamach publikacji naukowych) między uczniem Porębowicza — Strońskim a uczniem Kawczyńskiego — Joachimem Reinholdem, polemika dotycząca prac Reinholda o starofrancuskiej epopei oraz jego nieudanych starań o przeprowadzenie na UJ habilitacji (por. S. Widłak, *Reinhold Joachim Henryk*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXI, Kraków 1988, s. 24–25).

i jest bodaj do dziś — jedynym wyspecjalizowanym na sposób nowożytny romanistą ze ściśle ograniczonym zakresem badań: jego dziedziną naukową była prowansaliistyka, a jeszcze bliżej — trubadurzy⁶.

Sama postać Strońskiego-uczonego i najznaczniejsza część jego życiorysu naukowego (a także jego młodzieńcza działalność polityczna oraz kształtowanie się dojrzałego polityka i publicysty) mieści się w galicyjskim kontekście lwowsko-krakowskim, a szerzej — kontekście środkowo- i zachodnioeuropejskim.

Stanisław Stroński pochodził z Nowosądeckiżyny, z którą jego ród (herbu Janina) związany był od wieków. Protoplasta rodu Jan Wernyk pochodził — jak podaje Długosz — ze Stroni w ziemi limanowskiej; od nazwy tej miejscowości utworzone zostało na przełomie XV i XVI w. nazwisko rodziny Strońskich.

Urodził się 18 sierpnia 1882 r. w Nisku nad Sanem, w rodzinie inteligentkiej, jako drugi z siedmiorga dzieci Kajetana, absolwenta Politechniki Lwowskiej, pracującego głównie w Nowym Sączu jako inżynier drogowy, i Emilii Loevy. Stanisław do gimnazjum uczęszczał w Nowym Sączu, gdzie w r. 1900 zdał maturę. Jesienią tegoż roku zapisał się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Lwowskiego. Studiował filologię romańską u Edwarda Porębowicza, najwybitniejszego wówczas polskiego romanisty, działającego w drugim — obok krakowskiego — polskim ośrodku romanistycznym. Z inspiracji Porębowicza Stroński zajmował się literaturami krajów romańskich ze szczególnym uwzględnieniem literatury francuskiej (głównie starofrancuskiej) i z ukierunkowaniem na badania komparatystyczne oraz — co warto podkreślić z uwagi na późniejszą jego działalność naukową — na gramatykę historyczną języka francuskiego. Uczęszczał też na wykłady Romana Pilata poświęcone poezji polskiej oraz na zajęcia Antoniego Kaliny z historii języka polskiego i języków starosłowiańskich. Na seminariach Porębowicza i Pilata wyróżniał się Stroński pracowitością, sumiennnością i — opartą na nowoczesnych metodach argumentacji — docieklivością badawczą; wkrótce stał się na nich najwybitniejszą osobowością, rokując już wówczas nadzieje na karierę naukową i uniwersytecką. Warto przy tej okazji zaznaczyć, że Stroński pozostał zawsze wiernym uczniem i lojalnym przyjacielem swego mistrza Porębowicza.

Po dwuletnich studiach na Uniwersytecie Lwowskim częstym wówczas zwyczajem kontynuował studia (w roku akademickim 1902/1903) na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Wiedeńskiego. Uczestniczył tam przede wszystkim w wykładach i seminariach znakomitych romanistów Wilhelma Meyera-Lübkego i Adolfa Mussafia, a także E. Maddaleny (proseminaria z italianistyki), R. Beera (proseminaria z iberistyki) oraz J. Popowicza i V. Jagicia (slawistyka). W następnym roku akademickim powrócił na studia do Lwowa, ale już w lutym 1904 r. wyjechał do Paryża, gdzie do września 1905 r. słuchał wykładów na Sorbonie i w Ecole des

⁶ Por. A. Drzewicka, *Les études sur la littérature française du moyen âge en Pologne il y a cent ans*, [w:] *Tradition et modernité. Actes du Colloque du Centenaire de la philologie romane à l'Université Jagellonne de Kraków*, sous la rédaction de U. Dąmbska-Prokop et A. Drzewicka, Kraków 1993, s. 81 i n.

Hautes Etudes. Studia w Paryżu poszerzyły horyzonty naukowe Strońskiego, dały mu solidne podstawy i ugruntowały wcześniejsze zainteresowania. We wrześniu 1905 r. Stroński powrócił do Lwowa i podjął pracę jako zastępca nauczyciela w II Szkole Realnej (1905–1906).

Bezpośrednim plonem studiów w Paryżu była wydana w Tuluzie w 1906 r. rozprawa doktorska *Le troubadour Elias de Barjols*⁷. Na podstawie tej dysertacji Stroński doktoryzował się na wydziale Des Lettres Sorbony⁸. Otrzymane wkrótce potem dwukrotnie stypendium im. Osławskiego pozwoliło mu na prowadzenie dalszych badań naukowych w Paryżu (listopad 1906–styczeń 1909) oraz na studia archiwalne we Włoszech⁹. W 1907 r. Stroński poślubił Henrykę Jarecką, z którą miał troje dzieci¹⁰.

Na początku 1909 r. powrócił Stroński do Lwowa z gotową już kolejną rozprawą naukową na temat prowansalskich trubadurów: *Le troubadour Folquet de Marseille*, którą wydał w krakowskiej Akademii Umiejętności¹¹. 15 lutego tegoż roku zwrócił się do „grona profesorów” Wydziału Filozoficznego UJ o dopuszczenie go do habilitacji z zakresu filologii romańskiej. Egzaminatorami byli profesorowie Kazimierz Morawski i Wilhelm Creizenach, a wykład habilitacyjny „O powstaniu eposu francuskiej” wygłosił Stroński¹² 23 marca 1909 r.; zarówno egzamin, jak i wykład ocenione zostały przez zgromadzenie profesorów Wydziału jako „zupełnie zadowalające”. Decyzja Rady Wydziału została zatwierdzona w lipcu 1909 r. po długotrwałej procedurze biurokratycznej (nostryfikacja dyplomu doktorskiego Sorbony, do czego potrzebne były opinie austriackich służb dyplomatycznych i władz policyjnych) przez c.k. Ministerium Wyznań i Oświaty, co z kolei umożliwiło Strońskiemu objęcie docentury prywatnej z zakresu filologii romańskiej. Otworło to młodemu uczonemu drogę do objęcia nie obsadzonej od 1906 r.¹³ katedry romanistyki w krakowskiej uczelni. Na wniosek profesora Creizenacha Rada Wydziału Filozoficznego UJ powierzyła Strońskiemu kierownictwo Seminarium Fi-

⁷ *Edition critique publiée avec une introduction, des notes et un glossaire. Thèse de doctorat d'université présentée à la Faculté des Lettres de l'Université de Paris*, Toulouse–Paris 1906. Recenzje tej książki ogłosili Alfred Pillot i Antoine Thomas.

⁸ Obrona odbyła się 5 kwietnia 1906 r.

⁹ Publikował w tych latach studia: *Recherches historiques sur quelques protecteurs des troubadours*, „Annales du Midi” (Paris) 1907; *Notes sur quelques troubadours*, „Revue des Langues Romanes” (Montpellier) 1908; *Wpływ Dantego w „Grobie Agamemnona” Słowackiego*, „Pamiętnik Literacki” 1909; już po powrocie z zagranicy wydał *Notes de littérature provençale* („Annales du Midi” 1912).

¹⁰ Helenę (ur. 1908), Andrzeja (1909) i Stanisława (1911).

¹¹ Cz. I–II, Kraków 1910. W „Bulletin International de l'Académie des Sciences de Cracovie” (1910, nr 5/6) ukazało się streszczenie rozprawy w języku francuskim. Bardzo pochlebne recenzje tej książki napisali m.in. tak sławni romaniści, jak Alfred Jeanroy, Giulio Bertoni, J. J. Salverda de Grave, Joseph Anglade czy Kurt Lewent.

¹² W sali Długosza; dwa inne wykłady z regulaminowych trzech zaproponowanych przez habilitanta to: „Prawda i legenda w życiu trubadurów” oraz „Średniowieczna liryka romańska”.

¹³ Po śmierci Maksymiliana Kawczyńskiego.

lologii Romańskiej¹⁴ i istniejącej przy nim biblioteki romanistycznej¹⁵. W lipcu 1910 r. podjęto jednomyślną decyzję o mianowaniu docenta Strońskiego profesorem nadzwyczajnym filologii romańskiej. Objął on też na UJ — jako kolejny, drugi profesor — najstarszą w Polsce katedrę romanistyki, opartą na nowoczesnych podstawach naukowych i wpisaną już trwale w europejską tradycję badań nad językami i literaturami krajów romańskich. W ten sposób Stroński związał się naukowo z UJ, wzmacniając w tej uczelni „oddział studiów filologicznych”, oraz z Krakowem: po objęciu katedry w 1911 r. przeniósł się na stałe do Krakowa, gdzie mieszkał z rodziną do r. 1920¹⁶.

W tym okresie profesor Stroński doktoryzował dwoje krakowskich romanistów: w 1911 r. Małgorzatę Rongier oraz w 1913 r. Władysława Folkierskiego, swego ucznia i przyjaciela, kontynuatora jego myśli naukowej, późniejszego kierownika nowo powstałej II katedry romanistycznej¹⁷. W krakowskiej uczelni Stroński wykładał wyłącznie mediewistykę romańską, zwłaszcza francuską i prowansalską, także włoską; na seminariach i ćwiczeniach interpretował teksty starofrancuskie i staroprowansalskie. Kierował też badaniami nad starą i nowszą literaturą francuską i prowansalską¹⁸.

Uwzględniając wybitne osiągnięcia naukowe Strońskiego w zakresie badań romanistycznych (jego książka *La légende amoureuse de Bertrand de Born*, wydana w Paryżu w 1914 r., została bardzo korzystnie, wręcz entuzjastycznie oceniona za granicą¹⁹), Rada Wydziału Filozoficznego UJ na początku lipca 1914 r. wysunęła wniosek²⁰ o mianowanie go profesorem zwyczajnym. Wniosek przeszedł prawie jednomyślnie²¹, jednak c.k. ministerstwo w Wiedniu wniosku nie uwzględniło, co podyktowane było pozamerytorycznymi względami politycznymi. Parę miesięcy później, 4 grudnia 1914 r., Stroński z powodów politycznych — za działalność w Naczelnym Komitecie Narodowym — został przez władze austriackie internowany w Mürrzuschlág w Styrii, gdzie wraz z rodziną przebywał do czerwca 1917 r.

¹⁴ Utworzonego w r. 1896/1897 przy powstałej w 1892 r. pierwszej w Polsce katedrze romanistycznej profesora M. Kawczyńskiego.

¹⁵ Pierwsze wpisy katalogowe tej biblioteki pochodzą z 1898 r.

¹⁶ Przy ul. Łobzowskiej 45, skąd przeniósł się do Warszawy w 1920 r. po rezygnacji z pracy na UJ.

¹⁷ W latach 1920–1939. Pierwszą katedrę — po rezygnacji Strońskiego — przejął w 1921 r. prof. Stanisław Wędkiewicz.

¹⁸ Oto niektóre tematy jego wykładów: „Średniowieczna liryka romańska”, „Średniowieczna poezja francuska i prowansalska”, „Epepeje starofrancuskie”, „Najstarsza literatura włoska”, „Średnie wieki w literaturach romańskich”, „Starofrancuskie utwory powieściowe”, „Trubadurzy”, „Dante”; na seminariach i ćwiczeniach zajmował się szczególnie Peirem Vidalem, staroprowansalskimi biografiami trubadurów, *Vita nuova* Dantego, poematami Villona (por. Z. Czerny, *Filologia romańska w Uniwersytecie Jagiellońskim*, [w:] *Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Historia katedr*, red. W. Taszycki, A. Zaręba, Kraków 1964, s. 318).

¹⁹ M.in. przez takie autorytety romanistyczne, jak senior prowansalistyki Alfred Jeanroy, Antoine Thomas z Sorbony czy Albert Stimming z uniwersytetu w Getyndze.

²⁰ Referowany przez profesorów Ignacego Chrzanowskiego i Jana Rozwadowskiego.

²¹ Jedna biała kartka, 28 głosów „za”.

Po powrocie z internowania Stroński powrócił na uczelnię i wykładał w roku akademickim 1917/1918. W tym czasie uczelnia krakowska dwukrotnie ponawiała starania o mianowanie Strońskiego profesorem zwyczajnym, motywując je jego wybitnymi w skali europejskiej osiągnięciami naukowymi. Wskazywano przy tym na fakt, że — z wyjątkiem Krakowa — na wszystkich uniwersytetach katedrami romanistyki kierują profesorowie zwyczajni. Władze wiedeńskie długo nie ustępowały, wreszcie, po interwencjach i urgensach (jeszcze w październiku 1918 r.!) ze strony władz uczelni, ministerstwo rozpadającej się monarchii habsburskiej mianowało Strońskiego profesorem zwyczajnym ad personam z ważnością... od 1 października r. 1919 (!). Sprawa Strońskiego wróciła ponownie jako temat obrad Wydziału Filozoficznego UJ w nowych warunkach odzyskanej niepodległości: w marcu 1919 r. profesor Ignacy Chrzanowski referował na Radzie Wydziału wniosek w sprawie nominacji Strońskiego na stanowisko profesora zwyczajnego. Uchwalony przez Radę wniosek został przesłany do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego RP, które następnie przekazało go Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu z uzasadnieniem, że „dotychczasowa działalność naukowa i nauczycielska [...], jak również jego przymioty obywatelskie, czynią go najzupełniej godnym wspomnianej nominacji”²². Nominację otrzymał wreszcie Stroński w połowie 1919 r.

Sam pochłonięty był już w tym czasie bez reszty działalnością polityczną. Od 14 listopada 1918 r. przebywał w Paryżu, najpierw jako wysłannik Komisji Likwidacyjnej, a następnie, z ramienia Komitetu Narodowego Polskiego, jako organizator i wydawca tygodnika „L'Indépendance Polonaise”²³. Od połowy grudnia 1918 r. i niemal przez cały rok 1919 był nieobecny na posiedzeniach Rady Wydziału. Na własną prośbę uzyskał Stroński od Rady Wydziału dwumiesięczny urlop. Pojawił się znów w uczelni w listopadzie 1919 r.; w grudniu referował sprawę habilitacji swojego ucznia Władysława Folkińskiego, a także Stanisława Wędkiewicza, którzy wkrótce potem²⁴ objęli kierownictwo dwu katedr romanistycznych Uniwersytetu. Na prowadzenie zajęć dydaktycznych nie pozwalała już Strońskiemu bardzo ożywiona działalność polityczna i kierowanie dziennikiem „Rzeczpospolita”.

Na stanowisku profesora zwyczajnego katedry romanistyki UJ pozostawał Stroński formalnie do stycznia 1921 r., kiedy to Rada Wydziału Filozoficznego przyjęła jego rezygnację z funkcji kierownika katedry filologii romańskiej. „Na przeciąg siedmiu lat Stroński przerwał swoją pracę naukową, a na dobrą sprawę nigdy już do niej nie wrócił z intensywnością zbliżoną do tej sprzed 1914 r. Polityka pochłonięła go w pełni i do końca.”²⁵

²² Por. J. Faryś, *Stanisław Stroński. Biografia polityczna do 1939 roku*, Szczecin 1990, s. 113, nota 10.

²³ Por. niżej, gdy mowa o działalności politycznej Strońskiego.

²⁴ Por. wyżej; także przyp. 17.

²⁵ J. Faryś, op. cit., s. 60.

Do działań naukowych, sprowadzających się raczej do wątków podejmowanych wcześniej, często o charakterze bardziej popularyzatorskim niż ściśle naukowo-badawczym, Stroński powracał niejednokrotnie przy różnych okazjach, zarówno przed r. 1939 (publikując, najczęściej w „Warszawianie”, artykuły związane z wydarzeniami z polskiego życia literackiego, jak wspomnienia, nekrologi, prezentacje twórców z okazji przyznania nagrody Nobla itp.), jak i po wojnie, przebywając na emigracji²⁶. Już w czasie okupacji wydał rozprawę *La poésie et la réalité aux temps des troubadours*²⁷, traktującą o prowansalskich trubadurach i liczącą się w jego dorobku romanistycznym. Przypomnijmy jeszcze powojenne wznowienia²⁸ dwu jego książek o trubadurach, które nadal zachowują wartość naukową: jedna o Folquet de Marseille²⁹, druga o Eliasie de Barjols³⁰ oraz rozprawkę *Tristan i Iseult*³¹.

Bibl. Jag.

Profesor Stroński był pierwszym prezesem powstałego w 1945 r. emigracyjnego Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie z siedzibą w Londynie³². W 1950 r. został przewodniczącym Wydziału Humanistycznego Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Był ściśle związany z Instytutem Historycznym im. gen. W. Sikorskiego, jako jego współzałożyciel (1945) oraz członek Rady i Zarządu³³, a także członek Rady Politycznej. Dodajmy wreszcie, że jeszcze na miesiąc przed śmiercią brał udział w Kongresie Prowansalskim w Avignonie³⁴, gdzie bronił swoich tez naukowych w dyskusji zwłaszcza z uczonymi włoskimi³⁵. Wówczas to Strońskiemu — jako nestorowi tej dyscypliny³⁶ — złożono gorący hołd.

²⁶ Pisał m.in. o Sienkiewiczu, Żeromskim, Reymoncie, Kasprzowiczu, a po wojnie m.in. o *Pamiętnikach Soplicy* Henryka Rzewuskiego, o Goethem i Polsce. Mickiewiczowi poświęcił przedwojenny tomik *Mickiewicz et le Romanisme* (Paryż 1923) oraz studium *Znad Niemna... Polak mieszkawiec Europy* (w: *Adam Mickiewicz. Księga w stulecie zgonu*, Londyn 1956); o Słowackim pisał w studium *Zamoyski i Zborowski* (w: *Juliusz Słowacki 1809–1849. Księga zbiorowa w stulecie zgonu*, Londyn 1951, której Stroński był też współwydawcą). Por. też przyp. 9.

²⁷ Tylorian Lecture, Oxford 1943.

²⁸ Oczywiście na emigracji. W PRL Stroński, z uwagi na swe przekonania polityczne i działalność, należał do autorów „zakazanych”.

²⁹ Genewa 1968.

³⁰ Nowy Jork–Londyn 1971.

³¹ W „Roczniku Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie” (Londyn) 1952/1953.

³² Przez dwie kadencje, w latach 1945–1948 i 1950–1954.

³³ Przewodniczący Zarządu Instytutu w latach 1945–1951.

³⁴ Wrzesień 1955. O pobycie Strońskiego w Prowansji pisała Z. Romanowiczowa we wspomnieniu *Prowansalista w Prowansji* („Wiadomości” (Londyn) 1956, nr 9).

³⁵ Por. J. Faryś, op. cit., s. 47, przyp. 45.

³⁶ Wspomnienie pośmiertne w „Roczniku Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie” (VI, 1955–1956).

³⁷ Jako profesor zwyczajny „zamiejscowy” na Wydziale Humanistycznym, mianowany przez senat KUL 14 października 1927. Prowadził zajęcia z zakresu morfologii francuskiej i prowansalskiej, średniowiecznej liryki francuskiej, prowansalskiej i włoskiej oraz seminaria związane — zgodnie z własnymi zainteresowaniami naukowymi — z tekstami starofrancuskimi.

Po odejściu z UJ Stroński dwukrotnie jeszcze podejmował działalność profesorską. W r. 1927, po śmierci profesora Maurycego Paciorkiewicza, objął katedrę romanistyki w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim³⁷, gdzie pozostał do wybuchu wojny, usiłując łączyć obowiązki uniwersyteckie z coraz bardziej absorbującą go działalnością polityczną, parlamentarną i publicystyczną. Już na emigracji, w 1951 r., mianowano go profesorem i członkiem senatu Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie³⁸ oraz profesorem Szkoły Nauk Politycznych i Społecznych w tymże mieście.

Stanisław Stroński zmarł w Londynie 30 października 1955 r. Spoczywa na cmentarzu Kensal Green³⁹.

W powyższym omówieniu życia i działalności naukowej Stanisława Strońskiego celowo pominięto polityczno-publicystyczny wątek jego curriculum. Stroński, po osiągnięciu — w bardzo młodym wieku — uznania i międzynarodowej sławy w zakresie romanistyki i prowansalistyki, już w czasie I wojny, a zwłaszcza po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, oddał się działalności politycznej, która stała się jego wielką pasją. Odsyłając zainteresowanych do książki Janusza Farysia, omawiającej tę polityczną biografię uczonego (do 1939 r.) oraz do — dostępnych głównie w polskich ośrodkach emigracyjnych, zwłaszcza w Londynie — źródeł dotyczących działalności Strońskiego już na uchodźstwie, zasygnalizuję w tym miejscu najważniejsze fakty z politycznego i publicystycznego życiorysu tego żarliwego patrioty, bez reszty zaangażowanego w walkę o niepodległą i w pełnym sensie tego słowa demokratyczną Polskę⁴⁰, hołdującego idei społeczeństwa i państwa wolnego od serwilizmu, wolnego i praworządne-

³⁸ Pierwszą emigracyjną polską wyższą uczelnią był Uniwersytet Polski za Granicą, utworzony w Paryżu pod koniec 1939 r. z inicjatywy prof. Oskara Haleckiego. Systematyczną działalność Uniwersytetu rozpoczęto tam w styczniu 1940 r. trzema wykładami, m.in. wykładem prof. Stanisława Strońskiego „Odwieczne stosunki polsko-francuskie” (por. *Historia nauki polskiej*, t. V, cz. I, red. Z. Skubała-Tokarska, Wrocław 1992).

³⁹ Przytoczmy słowa, jakie Stanisław Stroński wypowiedział na zakończenie sesji zorganizowanej ku jego czci w Instytucie Historycznym im. gen. W. Sikorskiego w Londynie 15 grudnia 1952 r.: „Jakżeż chciałbym, na jutro, powiedzieć jednym słowem: wrócimy wszyscy, wy i ja. Nie wiem, bo nie wszystkich lata są równie bliskie schyłku, choć i sam nie tracę nadziei do ostatniego tchu. Wiem jednak, że mogę z niechybną wiarą powiedzieć: tak, wrócimy, wrócicie, wrócą, i połączy się biedny zastęp tułaczy z jeszcze biedniejszą dziś macierzą na dalszy pochód nieśmiertelnej Polski” (*Słowo końcowe*, [w:] A. Bogusławski, op. cit., s. 110).

⁴⁰ Zacytujmy przy tej okazji słowa Antoniego Bogusławskiego, wypowiedziane w zagajeniu uroczystości ku czci 50-lecia działalności pisarskiej Stanisława Strońskiego i do niego skierowane: „Jest pan patriotą gorącym, à outrance; nie łamie pana internowanie, nie dąży pan do łatwej kariery. Służy pan temu, w co pan wierzy. Nie szuka pan w tym korzyści osobistej; przeciwnie — płaci pan drogo za zainteresowania ogólne oderwaniem się od tego, co pan ukochał — od pracy naukowej. Nie zdobywa pan orderów i odznaczeń. Nie osiąga pan majątku. Wiemy, że potrafił pan z gestem odrzucić poważny czek Paderewskiego przy likwidacji pisma «Rzeczpospolita»; wiemy, że nie przyjął pan pensji, proponowanej panu w Londynie po oddaniu komu innemu teki ministra informacji. Zdobył się pan wtedy na pójście do fabryki w charakterze niewykwalifikowanego robotnika, a satysfakcję wymierzył pan sobie po swojemu — dowcipnym słowem. Mówiono, że zrobił pan to przez właściwą sobie przekorę. Przekory panu nie brak, a także i uporu — ale czy nie można tych odmów podciągnąć pod inną kategorię, ładniejszą? Na przykład — godności ludzkiej i obywatelskiej?” (*Słowo wstępne*, op. cit., s. 17 i n.).

go, nowoczesnie pojętego społeczeństwa obywatelskiego⁴¹. Ważnym elementem w tych zmaganiach była niezwykła erudycja i kultura osobista Strońskiego, powiązane z wybitnym talentem publicystycznym i oratorskim.

Zaraz po rozpoczęciu studiów we Lwowie związał się Stroński z tajnym Związkiem Młodzieży Polskiej („Zet”) i z pismem młodzieżowym „Tekka”, którego był współredaktorem. Ten związek Strońskiego z ideologią narodową „miał się okazać bardzo trwały, na swój bowiem sposób i nie bezkrytycznie, pozostał jej wierny przez całe życie”⁴².

Później był Stroński współpracownikiem lwowskiego „Słowa Polskiego” (1903–1908), a następnie redaktorem lwowskiego dwutygodnika „Rzeczpospolita” (1909–1914). Od 1905 r. należał do tajnej Ligi Narodowej, a w 1913 r. został posłem na Sejm Krajowy we Lwowie. Po powrocie z internowania Stroński zbliżył się do Zjednoczenia Narodowego, którego celem było „powiązanie z Ligą Narodową zachowawców, co zawsze było bliskie Strońskiemu, a także chłopów, do czego w przyszłości będzie stale zmierzał”⁴³. W listopadzie 1918 r. został wysłany przez Komisję Likwidacyjną do Paryża w celu przedstawienia Komitetowi Narodowemu Polskiemu przebiegu walk polsko-ukraińskich. Na zlecenie KNP Stroński zorganizował w Paryżu w 1919 r. wydawanie (w języku francuskim) tygodnika „L’Indépendance Polonaise”⁴⁴. Po powrocie do kraju i osiedleniu się na stałe w Warszawie utworzył — wraz z Ignacym Paderewskim — dziennik „Rzeczpospolita”, którego był też naczelnym redaktorem (1920–1924)⁴⁵. Następnie kierował założonym przez siebie dziennikiem „Warszawianka” (1924–1928) oraz stale współpracował z „Kurierem Warszawskim” (1928–1939) i innymi pismami. W latach 1922–1935 posłował na Sejm RP⁴⁶; w późniejszym okresie⁴⁷ kierował w Sej-

⁴¹ Zarówno w skali ogólnonarodowej (czego dał Stroński liczne dowody w swej działalności polityka i parlamentarzysty), jak i na płaszczyźnie uniwersyteckiej (broniąc autonomii i niezależności nauki i uczelni, w tym także studentów, czy to jako uczestnik młodzieżowych, studenckich ruchów wolnościowych, czy też później, w czasach tzw. kariery uniwersyteckiej, a zwłaszcza w działalności parlamentarnej; por. np. J. Faryś, op. cit., zwłaszcza s. 163 i n.).

⁴² Ibidem, s. 13.

⁴³ Ibidem, s. 53.

⁴⁴ Numer pierwszy tego pisma ukazał się 25 stycznia 1919 r.

⁴⁵ Z mutacjami regionalnymi: Warszawa–Poznań–Katowice–Kraków–Lwów–Wilno; pierwszy numer ukazał się 15 czerwca 1920 r.

⁴⁶ Stroński zasłynął swymi wystąpieniami parlamentarnymi, w których wykazał wielki talent oratorski, poparty niezwykłą obok wiedzy pamięcią, widoczną „pracą mózgu mówcy przy formułowaniu myśli i nadawaniu im właściwego wyrazu”, samorodnym talentem prawniczym, żywością i dowcipem. Oto co na ten temat mówi Zbigniew Stypulkowski: „Rozległość tematyczna przemówień Strońskiego budziła również powszechny podziw. Z równą łatwością, a co więcej — z równą gruntownością i temperamentem, wygłaszał on wielkie przemówienia: o reformie rolnej, jak i o konkordacie, w sprawach szkolnictwa i oświaty, jak i o zagadnieniach polityki międzynarodowej. Bagaż i studia, jakie przeprowadzał, przygotowując swe wywody, pozwalały mu nie obawiać się polemiki ze strony przeciwników. Na odwrót, czuł się dopiero wtedy w swoim żywiole, gdy tę polemikę wywoływał” (*Stroński — mówca parlamentarny*, op. cit., s. 82).

⁴⁷ Po prof. Romanie Rybarskim z Uniwersytetu Warszawskiego.

mie Klubem Narodowym. W tym czasie, jako znany polityk obozu narodowego⁴⁸, przeciwstawiał się polityce Piłsudskiego i jego otoczenia; mimo iż opowiadał się przeciw sanacji, w pełni — w obliczu nadciągającego niebezpieczeństwa — poparł politykę Becka prowadzoną w ciągu ostatnich miesięcy poprzedzających katastrofę wrześniową, głosząc potrzebę solidarności narodowej i wiarę w siłę zawartych sojuszy⁴⁹.

W kilkanaście dni po 1 września Stroński znalazł się w Morges u Paderewskiego, następnie we Francji, gdzie przygotowywał grunt dla mającego powstać rządu polskiego na obczyźnie. Rozpoczął się nowy, dramatyczny i jakże trudny okres życia Strońskiego poza krajem — w czasie wojny i przez ponad dziesięć lat powojennych⁵⁰.

W 1939 r. we Francji Stroński pełnił funkcje ministra i zastępcy prezesa rady ministrów w rządzie Władysława Sikorskiego. W latach 1940–1943 objął w rządzie londyńskim tekę ministra informacji i dokumentacji, a następnie, po ustąpieniu z rządu, pracował jako robotnik w fabryce samolotów w Londynie. Jako dziennikarz, publicysta — ale i polityk — Stroński był współzałożycielem „Głosu Polskiego” (Paryż 1939–1940), „Dziennika Polskiego” (Londyn 1940), „Polish Fortnightly Review” (Londyn 1940); współpracował m.in. z „Wiadomościami Polskimi” (Paryż, Londyn), „Tygodnikiem Polskim” (Nowy Jork), „Polską Walczącą”, „Wiadomościami” (Londyn), „Gazetą Niedzielną” i „Życiem” (Londyn), „Ostatnimi Wiadomościami” (Mannheim), „Słowem Polskim” (Paryż). W latach wojny Stroński przemawiał też do Polaków w kraju za pośrednictwem radiostacji polskojęzycznych i obcych⁵¹. Podobnie

⁴⁸ W okresie międzywojennym związany był Stroński głównie ze Stronnictwem Chrześcijańsko-Narodowym (z którego listy posłował do Sejmu w latach 1922–1927), a od 1928 r. — z nowo powstałym Stronnictwem Narodowym, także jako członek Komitetu Politycznego.

⁴⁹ Por. J. Faryś, op. cit., s. 188.

⁵⁰ Przytoczmy — jakże wymowne dziś, z perspektywy ostatnich lat — słowa samego Strońskiego (wypowiedziane w grudniu 1952 r.; por. też. przyp. 39): „Krótkotrwałe wczoraj naszej niepodległości przerwała najstraszniejsza znowuż na tysiącletnim szlaku klęska. My, którzy mieliśmy w swym życiu tę wielką chwilę, że w r. 1919 w pieśni stuletniej mogliśmy zacząć się modlić inaczej: Ojczyznę, wolność racz zachować Panie, musieliśmy w r. 1939 w bólu niewysłowionym modlić się znowu: Ojczyznę, wolność racz nam wrócić, Panie. Nasze dzisiaj to niewola i niedola, nawet w losach narodu poprzez wieki tak nierzmiących grozą, najgłębszą docierającą, najniebezpieczniejszą. Naród przeciwstawia jej opór tak nadludzko ofiarny, iż wykruwa on znowu, jak w czasie stuletniej niewoli, pewnik, że i teraz męka nie pójdzie na marne” (*Słowo końcowe*, op. cit., s. 109 i n.).

⁵¹ Oto niektóre ważniejsze publikacje Strońskiego dotyczące polityki i historii współczesnej: *Głos młodzieży w sprawie propagandy zmierzającej do ściągnięcia uczonych polskich na zjazd historyków i filologów słowiańskich w Petersburgu*, Lwów 1903; *O stanowisku ks. biskupów. Przemówienie S. Strońskiego na wiecu zwołanym przez Polską Radę Katolicką d. 1 czerwca 1913 w Krakowie*, Lwów 1913; *Pierwsze lat dziesięć 1918–1928*, Lwów 1928; *Polska polityka zagraniczna 1934–1935*, Poznań 1935; *General Sikorski's achievement 1944*, Glasgow 1944; *The new League of Nations*, Glasgow 1944; *Spór o dwie konstytucje: 1921 i 1935*, Glasgow 1944; *The Atlantic Charter*, Londyn 1944; *Downward Path*, Glasgow 1945; *The Crimean Revenge 1855–1945*, Glasgow 1945; *Pięć map i niewiele słów*, Rzym 1945; *What Poles want*, Glasgow 1945, wersja polska: Rzym 1946; *Is this the New Europe?*, Glasgow 1945; *Si tacuisses. (Po S. Grabowskiego Nil desperandum)*, Londyn 1947; *Russia's Common Cause with Germany*, Londyn 1949; *Trzy podróże gen. Sikorskiego do Ameryki* (wspólnie z J. J. Lipskim i E. Raczyńskim), Londyn 1949; *Przegląd zdarzeń: wrzesień 1939–wrzesień 1949*, Londyn 1949; *Polityka międzynarodowa 1949–1950*, Nowy Jork 1950; *O ukła-*

jak przed 1939 r. w kraju, także i na emigracji uczestniczył niez mordowanie w działaniach środowisk dziennikarskich, m.in. w Międzynarodowej Federacji Wolnych Dziennikarzy Europy Środkowej i Wschodniej oraz w emigracyjnym Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej, którego w r. 1952 został honorowym członkiem⁵².

Powyższy szkic do portretu Strońskiego ukazuje go jako człowieka o bogatej i wszechstronnej osobowości — uczonego, polityka, publicystę, dziennikarza. Dla nas najważniejsze jest jego dzieło naukowe i uniwersyteckie, które przez całe życie stanowiło dla Strońskiego stały punkt odniesienia czy oparcia, nawet jeśli samo życie bezustannie, bezlitośnie i — niestety — skutecznie odrywało go od umiłowanej dyscypliny naukowej.

Badania prowansalistyczne Strońskiego⁵³ szły w dwu kierunkach. Z jednej strony, zajmował się biografiami prowansalskich trubadurów w aspekcie historycznym (pochodzenie, koleje życia, dzieje twórczości), sprowadzając je — wbrew utartym tradycjom i stereotypom — do wymiarów realnych, konkretnych, i opierając się na nowoczesnych metodach naukowych rygorystycznie historycznych (dokumenty, archiwa, cała metodologia prowadzenia badań) i filologicznych (analiza porównawcza źródeł i tekstów literackich oraz ich kolejnych wersji). Z drugiej, publikował nowe, krytyczne wydania samych tekstów trubadurów, oparte na nowoczesnej wizji tamtych czasów, na nowatorskich, ścisłych filologicznie i metodologicznie rygorystycznych badaniach porównawczych wariantów tekstów. Teksty owe opatrywał — poza wyczerpującym wprowadzeniem — także szczegółowym komentarzem historycznym i filologicznym oraz przypisami, dodając często warianty rękopisów i słownik. Dzięki tym pracom Stroński zdobył trwałe miejsce w mediewistyce światowej, a jego książki o poezji trubadurów na stałe weszły do naukowej klasyki prowansalistycznej. Badania jego na tym polu zmieniły gruntownie i unowocześniły poglądy na istotę poezji prowansalskiej w XII w. Specjaliści nadal dzielą literaturę fachową na tę pisaną „przed Strońskim” i tę opartą na osiągnięciach — merytorycznych i metodologicznych — Stanisława Strońskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

dzie polsko-rosyjskim z 30 VII 1941 r., Paryż 1951; *Polityka Rządu Polskiego w czasie II wojny światowej*, Londyn 1951; *Biały orzeł w koronie z krzyżem*, Londyn 1954.

⁵² Już w czasach II Rzeczypospolitej Stroński był uznanym zarówno przez przyjaciół, jak i przez przeciwników politycznych autorytetem dziennikarskim. Ta opinia umożliwiła się jeszcze i ugruntowała w czasach późniejszych: w Strońskim uznawano „dziennikarza pełnego, człowieka, który jako przedstawiciel swego zawodu potrafił skupić w sobie maksimum cech wybitnego człowieka prasy” — pisze Bolesław Wierzbiański. A dalej: „[...] reprezentuje on cały, ogromny okres w historii prasy polskiej, okres wielkich nadziei narodu, wysiłków, wzlotów, starć namiętnych, nabrzmiałych poszukiwaniem drogi, okres wielkich upadków, rozczarowań i nowego czekania i nadziei. Komplex tych problemów, jak w wielkim zwierciadle, odbija się w twórczości dziennikarskiej Stanisława Strońskiego” (*Stroński — dziennikarz*, [w:] A. Bogusławski, op. cit., s. 73 i n.).

⁵³ Por. szczególnie W. Folkierski, *Stroński — uczony*, [w:] A. Bogusławski, op. cit.; także: J. Goldman, *La philologie romane en Pologne*, Kraków 1937, zwłaszcza s. 282–284; K. Kasprzyk, *Filologia romańska*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. IV, cz. III, red. Z. Skubała-Tokarska, Wrocław 1992, s. 780–781.

Bibliografia

- Z. Czerny, *Filologia romańska w Uniwersytecie Jagiellońskim*, [w:] *Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Historia katedr*, red. W. Taszycki, A. Zaręba, Kraków 1964.
- J. Faryś, *Stanisław Stroński. Biografia polityczna do roku 1939*, Szczecin 1990.
- J. Faryś, *Stanisław Stroński. Pierwszy frankofil Drugiej Rzeczypospolitej*, „Ład”, 2 X 1983.
- S. Pieczara, *Stanislas Stroński (1882–1955). Professeur à l'Université Jagellonne de Cracovie et à l'Université Catholique de Lublin, docteur de l'Université de Paris de 1906*, Poznań–Montpellier 1970; maszynopis powielony na prawach rękopisu.
- Stanisław Stroński w 50-lecie pracy pisarskiej*, red. A. Bogusławski, T. Terlecki, Londyn 1954; tu: A. Bogusławski, *Słowo wstępne*; W. Folkierski, *Stroński — uczonec*; T. Terlecki, *Stroński — pisarz*; B. Wierzbiański, *Stroński — dziennikarz*; Z. Stypułkowski, *Stroński — mówca parlamentarny*; M. Kukiel, *Stroński — historyk przeszłości i współczesności*; S. Stroński, *Słowo końcowe*; Nota bio- i bibliograficzna.
- T. Terlecki, *St. Stroński — pisarz i działacz*, „Dodatek Tygodniowy «Ostatnich Wiadomości»” (Mannheim) 1955, nr 49.
- „Wiadomości” (Londyn) 1956, nr 9, poświęcone S. Strońskiemu (tu: S. Kossowska, *Na śmierć profesora Strońskiego*; Z. Kozarynowa, *Stroński — przyjaciel niezwykłych*; J. Lechoń, *Profesor Stroński*; S. Mackiewicz, *S. Stroński*; Z. Nowakowski, „*Sisto activitatem*”; A. Plutyński, *Młody S. Stroński*; Z. Romanowiczowa, *Prowansalista w Prowansji*).

Stanisław Widlak